

***"To niesprawiedliwe, że poniedziałek
jest tak daleko od piątku, a piątek jest
tak blisko poniedziałku..."***



Szansa na sukces!

Już od miesiąca w naszej szkole odbywają się zajęcia pozalekcyjne dla klas VI-IV. Lekcje mają swoje tematy przewodnie: j. polski, historia, przyroda, j. angielski, matematyka, muzyka i informatyka. Są one prowadzone dla uczniów, którzy chcą rozwijać swoje umiejętności oraz dla tych, którzy potrzebują wyrównywać swoje szanse. Jesteśmy bardzo zadowoleni z metod prowadzenia lekcji, i bardzo wiele z nich wynosimy, staramy się też wykorzystywać zdobyte informacje na lekcjach. Niektórzy z nauczycieli prowadzących zajęcia używają gier lub pomocy dydaktycznych, dzięki czemu zachęcają nas do nauki i pomagają nam zrozumieć trudne dla nas tematy. Na zajęciach jest ciekawie i po każdym z tych spotkań nie możemy doczekać się kolejnego.

Ania

Playlista :)

1. DVBBS & Borgeous – Tsunami
2. Family Of The Year - Hero
3. Faul & Wad Ad vs Pnau - Changes
4. Hardwell & Dyro ft. Bright Lights - Never Say Goodbay
5. Avicii - Hey Brother
6. Donatan ft. Cleo - My Słowianie
7. One Direction - Story Of My Life
8. Pitbull ft. Ke\$ha - Timber
9. Showtek - Booyah
10. MesaJah ft. Bednarek - Szukając szczęścia

Weronika

Kiedy babcia dzieckiem była...



Moja Babcia w wieku pięciu lat zaczęła pracować – u wujka przez dwa lata pilnowała trójkę dzieci. W wieku siedmiu lat poszła do szkoły w Gierałtowicach, tam też mieszkała, a po lekcjach opiekowała się dziećmi. Mając dziewięć lat zamieszkała w Zatorze, gdzie również zajmowała się dwójką dzieci. Tym razem pracowała u obcych ludzi i tam chodziła do szkoły. Jej pracodawcami byli nauczycielka i lekarz. Mając jedenaście lat wróciła do rodzinnego domu. Chodziła do szkoły w Przybradzu i pomagała rodzicom w gospodarstwie. Ukończyła szkołę podstawową tuż przed wybuchem II wojny światowej. Zaraz też, we wrześniu została skierowana przez Arbeitzamt w Andrychowie do przymusowej pracy na gospodarstwie i pilnowania dzieci u bauera w Bulowicach. Były to trudne chwile, nocami z bólu płakała. W końcu po półtora roku morderczej pracy uciekła i schroniła się u znajomych w Jaworznie. Nie była tam bezpieczna, więc koleżanka załatwiła Jej pracę w Wadowicach u innego bauera. Był on dobrym człowiekiem i bardzo pomógł Babci. Gdyby nie on, zostałaby wywieziona do Auschwitz, za ucieczkę z Bulowic. W Wadowicach pracowała do końca wojny. W wieku siedemnastu lat babcia wróciła do domu i niestety do szkoły, bo podczas wojny zaginęły świadectwa potwierdzające Jej wcześniejszą edukację.

Takie oto było dzieciństwo mojej Babci...

Klaudia

Czas na posumowania... i kolejną świetną recenzję :)

Koniec kolejnego półrocza tuż tuż... Niestety, niedługo zacznie się już nasz ostatni semestr w tej szkole. Ja, wraz z moimi koleżankami z klasy i redakcji staramy się, abyście mieli możliwość czytania naszych artykułów. Dzięki współpracy wszystkich dziennikarzy wydaliśmy kilka egzemplarzy. Mamy nadzieję że podobały Wam się? :) Odnieśliśmy jeden całkiem spory sukces! Jak pewnie wicie wygraliśmy aparat, w konkursie na filmik pt. „Włącz się z głową”.

Ja prywatnie również wygrałam jeden z konkursów junior media. Nagrodą, za wypisanie największej liczby kołęd była książka "Dom tajemnic". Paczka z nagrodą dotarła do mnie kilka dni po konkursie. Na pierwszy rzut oka książka prezentowała się jak tom encyklopedii powszechnej, ale mimo tego za czytanie zabrałam się już pierwszego wieczoru. Mogę śmiało powiedzieć: „Nie oceniam książki po okładce!” Nagroda okazała się rewelacyjna! Opowiada o trójce rodzeństwa, które przeżywa magiczne przygody po kupnie nowego "straszego" domu. Wydarzenia przenoszą się do coraz to innych miejsc, a akcje wypełniają nowe, bardziej magiczne postacie. Książka jest naprawdę warta polecenia dla uczniów w moim wieku. Czyta się ją z zapartym tchem.

Magda

Ferie są tuż, tuż...

Niedługo ferie zimowe! Słuchając prognoz, możemy się spodziewać, iż mogą być w tym roku bez śniegu... Myślę, że bez względu na pogodę planujecie już na nie jakieś atrakcje? Chciałabym zaproponować Wam kilka sposobów na nudę oraz poradzić, gdzie możecie pojechać lub co robić.

Wyobraź sobie, że siadasz w fotelu, w domu jest cicho, na podwórku śnieg, a Ty okropnie się nudzisz... Zaprosz znajomych, wyjdźcie, ulepcie bałwana, Porzucajcie się śnieżkami czy idźcie na sanki.

Możecie też jechać na narty lub na snowboard np. do Białki Tatrzańskiej, Spytkowic lub do wielu innych miejsc. Jedźcie na łyżwy

do Wadowic lub Rzyk! Wiele osób planuje wyjechać też na wycieczki ze szkoły, pójść na zajęcia do domu kultury, pojechać na lodowisko oraz do kina. Gdy nie chce Wam się wychodzić z powodu zimna czy choroby weźcie książkę i czytajcie. A może zacznijcie rozwijać swoje pasje typu rysowanie, pisanie, gra na instrumentach lub gry planszowe. Na pewno znajdziecie coś, co Wam pomoże zabić nudę i przyjemnie oraz pożytecznie spędzicie te wyczekiwane dni wolne od szkoły, nauki i zadań :). Miłego feryjnego leniuchowania :) Gabrysia

Sport, sport, sport...

Co słyhać u naszych idoli, w ulubionych klubach piłkarskich? Co nie, co o najnowszych wydarzeniach w sporcie. :)

Ogromne rozczarowanie fanów Messi'ego! Tegorocznym zdobywcą 'Złotej Piłki' został gracz Realu Madryt –Cristiano Ronaldo. Gratulujemy :) Groźny wypadek Morgensterna podczas skoków w Bad Mitterndorf wywołał trochę zamieszania. Na szczęście skoczek, jak donoszą media czuje się coraz lepiej :)

A teraz ważna informacja dla kibiców Wiselki! Jak stwierdził trener Wisły Kraków - F. Smuda, Stolarski pozostanie w klubie! ABG <3

Podczas gali sportowej, w Warszawie, Justyna Kowalczyk, została minowana 'Sportowcem Roku 2013'. Jesteśmy dumni z tej niezwykłej kobiety :) Weronika

Sekretarki i asystentki - co o nich wiemy?

Dnia 25.01.2014r. obchodzimy „Dzień Sekretarki i Asystentki” . Z tej okazji postanowiłam przeprowadzić wywiad z naszą Panią sekretarką Gabrysią Bielasik.

M.: Dzień dobry!

p. G.: Dzień dobry!

M.: 25 stycznia jest dzień sekretarki i asystentki, w związku z tym, czy mogła bym przeprowadzić z Panią wywiad na temat pracy, którą się Pani zajmuje?

p. G.: Oczywiście, że tak.

M.: Czy podoba się Pani ta praca?

p. G.: Tak, jest bardzo ciekawa i wciągająca.

M.: Czym różni się praca Pani od pracy Pani Ani?

p. G.: Pani Ania zajmuje się księgowością, a moim zadaniem jest odbieranie telefonów, zbieranie pieniędzy, tworzenie jadłospisów, itd.

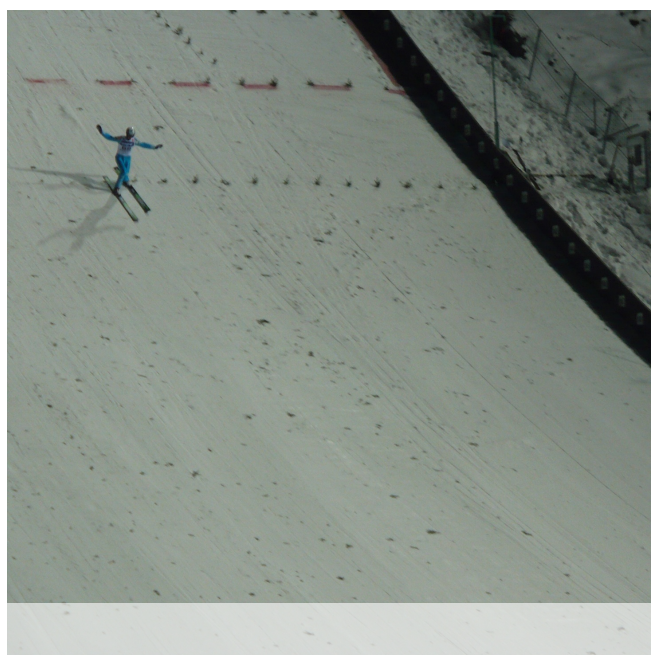
M.: Czy czas, który spędza Pani przy pracy bywa czasami wesoły?

p. G.: Oczywiście. Często rozmawiamy, żartujemy, a czas wtedy szybko mija.

M.: Dziękuję bardzo, do widzenia.

p. G.: Do widzenia.

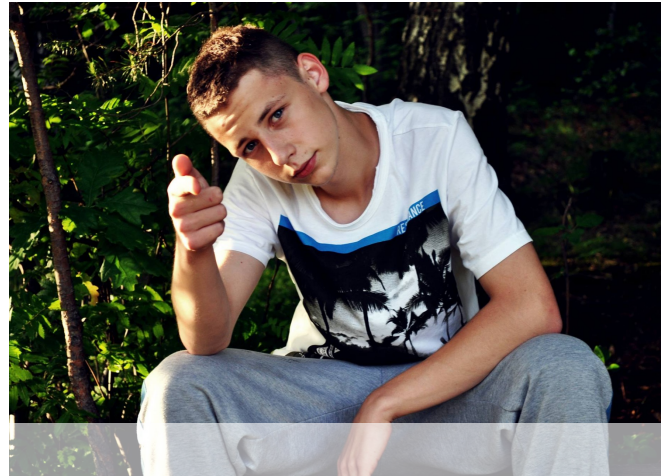
Monika



Jak zostałem raperem - historia MaTiego W.

Zaczynałem w maju dokładnie 15, choć teksty pisałem już wcześniej, głównym natchnieniem byli chyba raperzy, po za tym od dawna chciałem spróbować. Jak wcześniej wspomniałem debiut miał miejsce 15 maja, początki nigdy nie są łatwe, stopniowo zdobywałem polubienia itd. Moja praca głównie polega na pisaniu i nagrywaniu tekstu, który tworzę, bity, (czyli podkład pod słowa) na początku dostawałem ze stron, których używa się zazwyczaj na starcie, później producenci, później studio no i nagrywanie. Ktoś, kto chce rapować przede wszystkim musi to czuć, czuć w sobie tą kulturę, mieć na pewno jakieś doświadczenie w życiu. Rap zawsze był dla mnie czymś więcej niż muzyką, po prostu kocham go. Oczywiście, jest grono ludzi, którzy tego słuchają, to mnie cieszy przede wszystkim, bo dla nich to robię. Oczywiście Rover, Zbuku, Chada, Pih, Miuosh, Peja, Słoń, no głównie raperzy, których słuchałem.

Justyna



Poznaj smak przygody...

Film "W 80 dni dookoła świata" powstał na podstawie powieści podróżniczo-przygodowej, której autorem jest Juliusz Verne.

Akcja toczy się wokół podróży dookoła świata. Głównym bohaterem jest Anglik - Fileas Fogg, który razem ze swoim służącym Obieżyświatem przeżywa niesamowite przygody.

Wszystko zaczęło się, gdy Fileas Fogg i jego znajomi z klubu założyli się o to, czy objedzie on świat dookoła w 80 dni. Pan Fogg postawił 20 tys. funtów, że to mu się uda, dowodem na to miały być pieczętki w paszporcie. Musiał wrócić do Anglii i zjawić się w klubie dokładnie w sobotę 21 grudnia o godz. 8:45 wieczór. Rozpoczęli swoją przygodę od Londynu, potem był Paryż, następnie parostatkami do Bombaju, na grzbiecie słonia dotarli do Allahabadu, pociągiem do Kalkuty, potem parowcem popłynęli do Hongkongu, potem był Szanghaj, San Francisco i podróż przez Stany Zjednoczone, Ostatnim etapem był rejs przez ocean do Queenstown. A stamtąd już tylko do Londynu. Pan Fogg wrócił jeden dzień wcześniej. Wygrał zakład. Zastanawiacie się, jak to zrobił? Otóż podróż odbywała się cały czas na wschód. Gdy pokonywał stopień geograficzny, to dzień stawał się krótszy o cztery minuty. Wtedy regulował zegarki. Dlatego Foggowi udało się nadrobić całą dobę. Przybył do Londynu już w piątek. Jego podróż trwała 79 dni.

Warto obejrzeć ten film. Super się go ogląda. Przygody bohatera są niesamowite. Musi pokonać wiele trudności. Zachęcam do jego obejrzenia. Możecie też przeczytać książkę.

Zuzia



Pisz piórem!

Dlaczego warto? Bo mniej męczy się dłoń w czasie pisania, nie potrzebny jest tak duży nacisk stalówki jak kulki długopisu na papier, charakter pisma staje się bardziej estetyczny, a zeszyty ładniejsze.

Dziś pióra ustępują popularnością długopisom głównie z powodu wyższej ceny, ale najtańsze chińskie pióra na naboje kupisz już za 4 złote, na początek z pewnością wystarczą! Dobre wieczne pióro kosztuje nieco więcej, ale jest niezniszczalne, jeśli będziesz o nie dbał – wystarczy na bardzo długo.

Pióro wieczne jest znacznie starsze niż długopis czy ołówek. Najstarsze pióro znaleziono w grobowcu Tutenchamona, była to zaokrąglona z jednej strony trzcinowa rurka w miedzianej oprawce z atramentem. Do XVIII wieku popularne były pióra gęsie, dopiero później popularność zyskały maszynowo wyrabiane pióra z metalową stalówką. Początkowo trzeba je było zanurzać w kałamarzu, a zmorą dzieci były kleksy, czyli plamy z atramentu, które co rusz pojawiały się w zeszytach. Dziś atrament zgromadzony jest w wymiennym naboju, a technologia wyrobu piór zapobiega ściekaniu go i powstawaniu kleksów.

Marysia

UK - It's interesting!

Wielka Brytania to nie tylko język angielski, Big Ben czy czerwone budki telefoniczne. Chcecie poznać kilka ciekawych faktów o Zjednoczonym Królestwie, których nie usłyszycie w szkole? Oto one:

- Gdyby rozplątało się i rozciągnęło brytyjskie wybrzeże, to tą linią można by było opasać niemal pół kuli ziemskiej.
- Harrods (jeden z najbardziej znanych domów towarowych w Londynie) oświetla 11 500 światełek.
- Big Ben miał w swojej historii tylko 4 usterki związane z wyznaczaniem czasu (ma 180 lat).
- Rugby to sport narodowy w Walii.
- Królowa Wielkiej Brytanii jest jednocześnie głową Kościoła Narodowego Anglii oraz przywódczynią Sił Zbrojnych.
- Brytyjczycy są bardzo zdyscyplinowani - nawet do autobusu ustawiają się w kolejce, a wejście poza nią jest tam nie do przyjęcia.
- W samym Londynie jest ponad 300 muzeów.
- Tower Bridge (most zwodzony w Londynie) jest podnoszony 900 razy w roku.
- Do Wielkiej Brytanii należy 787 wysp.

Jak widzicie, Wielka Brytania widziana z tej perspektywy może być jeszcze ciekawsza :).

Olka

Czas na nowe ploteczki! ;D

- Miejcie się na baczności, bo niektórym znikają plecaki!
- Krążą plotki, że w tamtym roku Daniel K. zastępował św. Mikołaja...
- Kto powiedział, że Amelia B. i Iza S. to "nieprzyjaciółki"?
- Czy między Miłozsem P. a Wiktorią S. coś zaiskrzyło?

- Tajemnicze krzyki na korytarzach... Czyżby Paranormal Activity w naszej szkole ? :)
- Owoce dodatkiem do śniadań i obiadów? Jesteśmy na tak !
- Oficjalnym Daniem naszej redakcji - BIGOS! <3

„Nie jest ważne, ile dajemy, ale ile serca w to wkładamy”



W niedzielę 12.01.2014 roku odbył się 22. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tym razem zbiórka pieniędzy zostanie przeznaczona na zakup specjalistycznego sprzętu dla dziecięcej medycyny ratunkowej i godnej opieki medycznej seniorów. Wolontariuszki z naszej szkoły tradycyjnie już uczestniczyły w tym ważnym dla zdrowia i życia wielu osób wydarzeniu. Patrycja Bafia, Magda Warmuz, Weronika Semik i Justyna Żupnik kwestowały ze sztabu Andrychów w Przybradzu. Udało nam się zebrać niemałą sumę, za co wszystkim z całego serca dziękujemy. Po zbiórce pieniędzy, udaliśmy się do Andrychowa, gdzie przeliczono zebraną kwotę. Wynosiła ona 1112, 34 zł. Koleżanka Ola Wróbel kwestowała ze sztabu wadowickiego. Za udział w akcji otrzymaliśmy pamiątkowe przedmioty. Cieszymy się, że pożytecznie spędziłyśmy niedzielę i mogłyśmy pomóc drugiemu człowiekowi.

Patrycja

"Nieśmiałość – lęk przed cudzą niechęcią"

Brak pewności siebie, strach przed innymi ludźmi i różnymi sytuacjami, podążanie własną drogą... Cechy te najczęściej posiada człowiek, który jest nieśmiały. Przypuszczam, że każdy z Was może wskazać taką osobę w swoim otoczeniu. Ludzie Ci są zazwyczaj spokojni, małomówni. Niestety, często może być to dla nich problemem. Dlaczego? Osobą takim ciężko jest nawiązać nowe znajomości, przyjaźnie z tego powodu mogą czuć się samotnie. Także ta cecha może nieść ze sobą trudności w znalezieniu pracy, normalnym życiu w społeczeństwie. Nie można jednak wyśmiewać się z takich ludzi! Warto pomóc im w zdobyciu pewności siebie i przełamaniu tej bariery · Trzeba pamiętać, że to my musimy zrobić pierwszy krok. **14 Stycznia obchodzimy Dzień Osób Nieśmiałych.** Może jest to dobrą okazją do przekonania naszych znajomych, że życie i nowe znajomości, to nic trudnego! Trzeba tylko uwierzyć w siebie. A więc do dzieła moi przyjaciele!

Weronika

- Ile zna Pan języków?
- Trzy.
- Jakie?
- Rosyjski, angielski i francuski.
- Proszę powiedzieć coś po angielsku.
- Guten Tag.
- Ale to jest po niemiecku.
- A to cztery.

Wraca blondynka z salonu piękności i mówi do koleżanki:

- Słuchaj, byłam w salonie piękności...
- I co? Zamknięte było?

- Mamo, jak będę duży, to ożenię się z Kasią.
- Synku, ale na ślub muszą zgodzić się dwie osoby!
- Fajnie... To ożenię się jeszcze z Anią.